GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 174

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 2 Lipca 1830 roku w Piątek.

WIADOMOSCI HANDLOWE

AMSZTERDAM. — *Dnia 22 czerwca* — Targi zbożowe są ciągle pomyślne. Na ostatnim byłoby wiele zakupiono pszenicy, ale właściciele drożyli się z nią niezmiernie. Żyta kupiono także znaczne partje, po cenie podwyższonéj. Jęczmień i owies trzymają się w cenie; tatarka podobnież. Dnia wczorajszego płacono 128-fnt. białopstrokatą pszenicę polską po 385 Fl. 47⅓ (zł. za korz.) 127-fnt. wysokopstrokatą po 360 Fl. Żyto 118 fnt. pruskie, po 170 Fl.

HAMBURG. — *Dnia 25 czerwca.* — Obligacje udziałowe polskie p. ult. żądano 127¼, płacono 127 ⅛; na ostatniego lipca żądano 127¾, płacono 127½ za sztukę.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Prokurator królewski przy trybunale cywilnym I instancji wdztwa Mazowieckiego.* — Zawiadamiając osoby interssowane: że Xawery Hochedlinger kupiec miasta tutejszego, nad którego majątkiem upadłość ogłoszona była, zawarłszy z wierzycielami swemi w dniu 26 marca r. z. układ, wyrokiem trybunału handlowego w dniu tymże zatwierdzony; i chcąc być do czci i możności prowadzenia handlu przywróconym, zaniósł w dniach 24 październik r. z. i 27 stycznia r. b. do sądu appellacyjnego królestwa w tym celu prośby; i że w dniu dzisiejszym, mając takowe w kopjach przez jeneralnego prokuratora królewskiego przy sądzie appellacyjnym zakommunikowane, rozporządziłem, aby w sali audyencjonalnéj tutéjszego trybunału cywilnego, w giełdzie i w ratuszu miasta Warszawy dla wiadomości każdego przez miesięcy dwa wywieszonemi zostały. Wzywam zarazem, aby wrazie zachodzącéj przeszkody co do żądanéj rehabilitacji Xawerego Hohedlingera, o téj donieść mi zechciały; oraz w razie potrzeby, oppozycję drogą art. 172 xięgi III, kod. handlowego wskazaną, uczyniły. — Warszawa d. 24 czerwca 1830 r. — *Bońkowski.*

Rapport ogólny Rady stanu.

(Dalszy Ciąg.)

(Wydział skarbowy.)

1) *Co do soli.* — Poszukiwania solne w roku 1824 czynione były: *a*) we wsi Szczerbakowie nad Nidą. — W kontynuacji poprzednich robót, szyb ten doprowadzony został w roku 1826 do głębokości 231 sążni, w któréj ponieważ natrafiono na solankę cztero-procentową zbyt małego dopływu, dla przekonania się zatém, czy formacja ta daléj się nie zmieni, czyniono przez lata 1826 i 1827 na dnie szybu roboty świdrowe, lecz po dojściu do ogólnéj głębokości 262 sążni, gdy nie natrafiono na żadną zmianę formacji, roboty w tém miejscu zaniechać musiano, tym bardziéj że dalsze nakłady usprawiedliwićby się nie dały. — *b*) Poszukiwania w Owczarach i Gadowie nad Nidą, oraz w Solcu do pewnéj głębokości doprowadzone, gdy również pomyślnych nie przyniosły owoców zaniechane podobnież zostały. — *c*) W Nękanowicach zaś nad Wisłą w prostéj linji o dwie mile od Bochni leżących, ponieważ się okazała jednostajność formacji gór z Bochnią, była więc nadzieja otrzymania pomyślniejszych skutków; jakoż pogłębiono szyb, i w nim zapuszczono świder przeszło do 86 sążni, i dalsze poszukiwania czynionemi będą.

2) *Co do Rudy miedzianéj.* — Chociaż rachunki okazywały, że ruda z kopalni Miedziano-góra zwanéj, dotąd odbywana, nie zawierała w sobie jak 3 procenta kruszcu, i odbycie jéj połączone było z wielu trudnościami, a ztąd i takim wydatkiem, że ten uprodukowaną miedź znacznie droższą czynił, niżby ją w handlu nabyć można było; wszelako w nadziei otrzymania korzystniejszych skutków, w zamierzonym dawniéj czwartym chodniku (do czego nawet postawiona machina parowa dla wydobywania wody była przyrządzoną), kontynuowano w tém miejscu roboty, które jednak tak dalece nie odpowiedziały oczekiwaniu, że przewidywać można, iż ich zaniechać wypadnie, a tak produkcja miedzi ulegnie téj samej koléi, co i inne wyroby, a mianowicie: srebro, narzędzia stalowe, mosiężne i inne drobniejsze, które jako stratę funduszom górniczym czyniące, wstrzymane zostały.

3) *Co do poszukiwań węgli kamiennych w okręgu nad Kamienną.* — Dostrzeżone podobieństwo odkrycia pokładów węgla kamiennego, w téj stronie, a więcéj jeszcze przekonanie, że jedynie przez brak materjału opałowego produkcja żelaza w tym okręgu musiałaby być ograniczoną, były powodem zamierzonych poszukiwań świdrowych, a lubo pogłębienia w wielu miejscach czynione, doszedł-

szy przeszło 60 sążni głębokości, odkryły pokłady dobrego gatunku węgla, miąższość ich jednak najwięcéj od 7 do 10, a rzadko kiedy do 15 cali wynosząca, nie dozwoliła z tego odkrycia korzystać.

4) *Co do Rudy żelaznéj.* — Już wyżéj powiedziano, że poszukiwanie rud nie było bezowocne, w tém zaś miejscu dodać tylko można, że w okolicach Kielc, ruda żelazna jest tyle obfitą, iż dalsze jéj poszukiwania, w tym tylko względzie są przedsiebranemi, aby przez odkrycie kopalni, bliżéj zakładów, koszta transportu, zmniejszone być mogły.

5) *Co do Galmanu.* — W okręgu Olkuskim przez zgłębienie szybów na 71 sążni i wycięcie chodników na 39 sążniach, słabe dotąd przecięto przekłady galmanu.

Koszta wszystkich tych poszukiwań wynoszą summę zł. pol. 584,951 gr. 15. Nakoniec, dla ułatwienia komunikacji między nowemi zakładami, w dozorstwach pod Kielcami przedsiewziętém zostało budowanie dróg bitych, na co wydano złp. 103,607 gr. 23, tą zaś summą ukończono 5600 sążni drogi i przygotowano materjał do dalszéj budowy. Dróg tych w sposobie Mac-Adama wykonywanych, szerokości łokci 9, szabrem nasypywanych, mila trzymająca sążni 4938⅔ kosztowała złp. 34,000. Ogólny nareszcie rezultat wykazujący rzeczywisty stan górnictwa z epoki od początku roku 1824 po koniec 1828 jest następujący. Z końcem roku 1823 posiadane przez górnictwo zapasy i activa, oszacowane były, jakto Rada Stanu w ostatnim czteroletnim rapporcie miała zaszczyt donieść, na złotych pol. 1,756,198 gr. 10. Stan ten po oczyszczeniu go od zaległości wydatkowéj, jaka wówczas na nim ciążyła, zmniejszył się do złp. 1,417,738 gr. 28. Wpłynęło dochodu w ciągu 5 lat ostatnich to jest: 1824, 1825, 1826, 1827 i 1828. *a*) Z dóbr i lasów na fundusz górnictwa przeznaczonych, złp. 1,848,008 gr. 14, *b*) z pożyczki zaciągniętéj z funduszu emerytalnego tak cywilnego jak i wojskowego, złp. 4,115,000, *c*) z funduszów skarbowych, na produkta do sprzedaży usposobione i w magazynach złożone, złp. 4,906,286 gr. 27; łącznie wpłynęło zł. 10,869,295 gr. 11. Ogół więc funduszów wynosił złotych 12,287,034 gr. 9. — Z tego górnictwo wydało: *a*) na reperację i postawienie budowli przy dawnych zakładach, tudzież na pobudowanie nowych zakładów już czynnych złp. 1,682,636 gr. 19, *b*) na nowe zakłady, poszukiwania, kupno machin, przyszły wzrost górnictwa zapewniający, tudzież na uspławnienie rzeki Kamionnéj i t. p. przedsiewzięcia, złp. 6,828,764 gr. 18; łącznie wydało zł. 8,511,401 gr. 7. — Stan majątkowy w zapasach i aktywach powinien był wynosić zł. 3,775,633 gr. 2; że zaś górnictwo posiada w zapasach i aktywach z końcem r. 1828 pozostałych wartość zł. 6,852,200 gr. 1, zysk więc przez górnictwo od początku roku 1824 do końca 1828 otrzymany wynosi summę zł. 3,076,566 gr. 29.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

Wiadomości Warszawskie.

— N. Pan opuścił dziś w nocy stolicę królestwa, udając się do Petersburga. Tamże wyjechał pozawczoraj J. K. M. xiąże Karól Pruski.

— N. Pan ozdobić raczył: orderem Orła białego: feldm. hr. Dybicza-Zabałkańskiego, feldm. hr. Paszkiewicza-Erywańskiego, jener. hr. Czerniszeffa ministra wojny c. R., jen. hr. Stefana Grabowskiego, ministra sekr. stanu królestwa Polsk. — *Orderem królewskim ś. Stanisława*, I klassy: xiędza Manugiewicza biskupa Augustowskiego, barona Driesen jen. majora. Klassy II: Szachmatewa kam. junkra dworu c. R., rzeczyw. radcę stanu Uspeńskiego, lekarza 3 korpusu piechoty i xięcia Gallicyana szambel. dworu c. R. — *Łowczym dworu król. P.* mianowany sen. kaszt. hr. Bieliński.

— W d. 30 z. m. J. C. M. Wielka xiężna Wejmarska, zwiedzała instytut rządowy wychowania płci żeńskiéj połączony z pensją wzorową.

— Posłowie i deputowani znajdujący się jeszcze w Warszawie, w dowód swéj życzliwości dla JW. Józefa Lubowidzkiego marszałka sejmowego, dawali d. 30 z. m. obiad dla niego, uznając w całéj rozciągłości gorliwe i prawdziwie obywatelskie postępowanie jego w ciągu sejmu całego, przez które i zaufanie monarchy odpowiedział i w zgromadzeniu reprezentantów, chlubną dla siebie pamięć pozostawił.

— Dnia 30 z. m. zmarł w tutejszéj stolicy Jan Trzeszczkowski prezes Trybunału cyw. wojew. Augustowskiego, przybywszy tu dla poratowania zdrowia.

— Dnia 28 b. m. odbyła się instalacja nowego składu tutejszego Trybunału handlowego. Prezesem jest teraz sędzia appel. Hangel; sędziami: Duczyński, Dyzmański, Pruszewski i Emi; zastępcami sędziów: Thugut, Reich, Kelichen, Szmielowski i Majewski.

— Przy końcu r. b. wyjdzie z drukarni Marcinowskiego w Wilnie, *Noworocznik Litewski na rok* 1831, nowe poezje, powieści i wspomnienia historyczne zawierający; ozdobiony widokami sławniejszych miejsc w Litwie. Wydawca jego, *Hipolit Klimaszewski*, który się wkrótce przysłuży naszéj literaturze nowém wydaniem *poezji Trębeckiego*, z dołączeniem estetyczno-filologicznych uwag, względnie do zasług Trembeckiego, lub innych poetów w porównaniu z nim stawionych; zajmuje się zbieraniem przedpłaty. Cena exemplarza rubel sr. 1. Życzący sobie prenumerować mogą dostać biletów w *redakcji Gazety Pols.*

— (*Art. nades.*) PP. J. Seguin i Montgolfier z Lugdunu, którzy wystawili mosty wiszące na łańcuchach w Serrier, Chazet, Beaucaire i innych miejscach, zbudowali nowy most w Bemoulin, na drodze z Awinionu do Nismes. Most ten o jednéj arkadzie, ma 417 stóp polskich długości, 14 szerokości i ma drogę dla powozów, a 2 trotoary dla pieszych. Prefekt tamtejszy, kazawszy doświadczyć mocy onego sposobem zwyczajnym, dozwolił po nim jeździć. PP. Seguin Montgolfier jeszcze w sierpniu r. b. mają wystawić most na Rodanie pod Valence w Delfinacie, długi na 764 stóp, a szeroki na 25 stóp; podpierać go będzie jeden filar na środku. Otrzymali oni rozmaite przywileje na rzekach Marne i Meuse. Francja winna im większą część tego rodzaju mostów, które prawie powszechnie za najlepsze są uznane.

— Przybycie do tutejszéj stolicy professora S. Ciampi korrespondenta naszego we Włoszech w przedmiocie nauk literatury i sztuk pięknych, męża z ważnych poszukiwań do naszéj historji zasłużonego, autora dzieła, o którém doniesienie w Pamiętniku Umiejętności mca marca umieszczono, każe nam się spodziewać wkrótce pożądanego przybycia innego dzieła jego pod tytułem: Zbiór listów o rzeczach wojennych króla Jana Sobieskiego i sekretarzy jego Wło-

chów, pisanych na polach bitew i z obozów do Papieżów,
do włoskich xiążąt i innych; z dołączeniem projektów urzą-
dzenia wojska rzeczy-pospolitéj, przez tegoż króla na sej-
mie 1676 czytanego, oraz spisu dzieł o czynach i osobie
jego, we Włoszech za jego panowania drukowanych.— Je-
den z przypadków zwykłych podróżującym się trafiać, stał
się powodem utraty kilku exemplarzy tego dzieła, któ-
re wziął z sobą przed nadejściem transportu zawierającego
znaczną liczbę takowych. Transport ten zawiera prócz te-
go zbiór wielu innych xiążek drukowanych we Włoszech,
a tyczących się historji Polskiéj, oraz rycin i rękopismów
ciekawych w tymże przedmiocie.— Żałować trzeba, iż los
przeciwny nie dozwolił powyższego ofiarować publiczno-
ści przy okazji poświęcenia pomnika pamięci tego wielkie-
go króla wystawionego.
— Celem ułatwienia handlu xięgarskiego wypuszczone
zostały bilety ogólnéj prenumeraty na wszystkie dzieła
stereotypowe. Bilet na zł. 25 w xiążkach, przedaje się
po zł. 20 w gotowiźnie; xięgarnie N. Glüksberga, Ker-
mena i Brzeziny, przyjmują takowe bilety w nominalnéj
wartości za wszystkie polskie dzieła podług ceny kata-
logowéj; kupujący przeto te bilety zyskuje 20 na sto. Bi-
lety sprzedają się w drukarni Stereotypowéj przy ulicy
Królewskiéj pod liczbą 1065, i w Biórze informacyjném
na Krak. przedm. Nr 377.
— Dzieło p. t. *Obrzędy ustawy żydów* etc. z Mendel-
sona, tłumaczone przez J. N. Janowskiego, ofiarowane
xięciu Adamowi Czartoryskiemu, powiększone obszerną
przedmową tłómacza; wyszło z druku i przedaje się exem-
plarz po złp. 4, na papierze lepszym po złp. 5. Dostać
go można w składach Gałęzowskiego, Ciechanowskiego i
Klukowskiego; w xięgarniach Kermena, Węckiego, Szte-
blera i Szczepańskiéj.
— *Z Wysztyńca, d. 20 czerwca.* Dzień dzisiejszy jako
rocznica ogłoszenia królestwa Polskiego, był obchodzony
w tutejszém mieście z całą uroczystością, odpowiednią tak
wielkiéj pamiątce. Zebrane cechy zgromadzeń rzemieśl-
niczych, mając na swojém czele członków tutejszego u-
rzędu municypalnego, udały się z licznie zgromadzonym
ludem do kościoła parafjalnego na nabożeństwo solenne,
w czasie którego wznoszono modły za dusze Wskrzesiciela
Polski i za pomyślność Jego Następcy N. Mikołaja I cesa-
rza i króla, oraz za całą Najjaśniejszą rodzinę panującą.
Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem *Te deum*, a wie-
czorem całe miasto było oświecone.

ROSSJA. — *Z Odessy dnia 12 maja.* — Od dwóch dni
Turcy znajdujący się tu na dwóch fregatach, przysłanych
z Konstantynopola dla przewiezienia Halil paszy, obcho-
dzą święto bajramu. Onegdaj wieczorem rozpoczęli obchód
ten oświeceniem okrętów; dnia wczorajszego przybrawszy
je w bandery, dawali ognia z dział.
— *Ztamtąd d. 4 czerwca.* — Jenerał adjutant hr. Orłow
i radzca stanu rzeczywisty Butenew, przybyli tu onegdaj z
Konstantynopola na okręcie linjowym *Parmeńczyk.* Towa-
rzyszyło im kilku urzędników ministerstwa spraw zagrani-
cznych. Kapudan pasza, Halil Rifat, znajduje się w Odes-
sie od ostatniéj soboty, i zamyśla tu kilka dni zabawić. —
Na drugi dzień po przybyciu swojém był w teatrze. W
naszymto porcie, wsiędzie on po piérwszy raz na okręt
ottomański w charakterze wielkiego admirała. Uważają,
że okazuje daleko więcéj uprzejmości, niżeli przed swo-
im odjazdem do Petersburga.
— Niedaleko Erzerum miały wybuchnąć niepokoje, któ-
re hr. Paszkiewicz stara się przytłumić.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 19 czerwca.* — Dawniejszy
minister do wydziału handlowego pan Saint-Cricq jest kon-
stytucyjnym kandydatem w Orthez, w departamencie niż-
szych Pireneów; podobnież były minister oświecenia pan
Vatisménil w Valenciennes. Pan Debelleyme były, pre-
fekt policji Paryzkiéj, nie może być obranym, z przyczy-
ny że podatki które dotąd opłacał, zniżono do summy 960
fr. Tutejszy sąd królewski, wydał w ciągu ostatnich dni
ośmiu, 661 wyroków, w sporach tyczących się okoliczności
wyborowych. — Rezerwa wojska wyprawy, zebrana w de-
partamencie Var i Ujścia Rodanu, wynosić będzie w ogóle
11,050 piechoty i 4 baterje artyllerji konnéj. — Dziennik
Quotidienne zapewnia, że powzięto już ślady podpalaczów
w Normandji; wyznaczone nagrody pieniężne najwięcéj się
przyczyniły. — Zatargi Basków Francuzkich z Hiszpana-
mi o pastwiska na pochyłościach gór Pirenejskich, trwają
dotąd jeszcze, z wielką obustronnie zaciętością.
— Dzisiejszy Monitor umieścił postanowienie królewskie
daty 18 b. m., kontrasygnowane przez pana Peyronnet,
mocą którego przedłużony został dla 20 departamentów
termin zebrania się sejmików obwodowych do d. 12, a zaś
sejmików departamentowych do dnia 19 lipca. W posta-
nowieniu tém wyrażono za powód przedłużenia, zbyt li-
czne procesa wytoczone w rozmaitych sądach królewskich
o polityczne prawa służące wyborcom, których ukończenie
przed d. 23 b. m., nie mogłoby nastąpić, a obowiązkiem
rządu jest baczyć, iżby najzupełniejsza ile być może skru-
pulatność w téj mierze osiągniętą została. — Król wydał
postanowienie tyczące się awansów na wyższe stopnie w
wojsku wyprawy, z zapewnieniem posuwania z stopnia na
stopień według starszeństwa, lub według uznania dowódz-
cy, tych tylko wyłącznie officerów, podoficerów i żołnie-
rzy, którzy do wyprawy należą, a to poczynając od dnia
w którym wyprawa wsiadła na okręty, do chwili jéj trwania.

KRAKÓW. — Rozpoczęty wpływ składek dobrowolnych
na podźwignienie zamku Krakowskiego, wskazał rządowi
tutejszo-krajowemu potrzebę obmyślenia, komuby zawiady-
wanie tym funduszem, równie z przedmiotu, jak celu do
całego rodu Polskiego należącym, w sposobie zamiarowi od-
powiadającym, poruczoném być mogło. Za najstosowniéj-
szy do tego środek osądził senat rządzący ustanowienie
oddzielnego komitetu z osób doświadczonéj gorliwości, ma-
jącego się trudnić kierunkiem robot w miarę zasiłków po-
stępować mających, równie jak nadzorem wykonywania o-
nych, któremu także szafunek przeznaczonego na to gro-
sza poruczył. — Jakoż komitet ten, mający na czele J W.
Arthura hrabiego Potockiego, którego na teraz w nieobe-
cności wyręcza JW. Maciéj Rembowski, dawniej prezes
tryb. wojew. Kaliskiego, złożony z JJWW. i WW. Florja-
na Straszewskiego, Józefa hr. Załuskiego, Józefa hr. Wo-
dzickiego, Franciszka Paszkowskiego, byłego jenerała
wojsk Polskich, Alexego Wężyka, Ludwika Morsztyna,
Henryka Dembińskiego, Wojciecha Kucieńskiego, Mateu-
sza Kirchmaier, Wincentego Wolff, Józefa Seldmayer, Fe-
lixa Radwańskiego, professora architektury przy uniwersy-

tecie Jagiellońskim, Franciszka Sapalskiego, professora geometrji wykreślnéj w tymże uniwersytecie, Pawła Florkiewicza, professora matematyki w liceum Krakowskiém, na dniu 18 b. m. przy zagajeniu pierwszego posiedzienia przez JW. Stanisława hrabiego Wodzickiego, prezesa senatu, w czynność wprowadzonym został. — Połączone talenta tych mężów, ożywione ważnością zamiaru, i wsparte jak się spodziewać należy, hojnością miłośników rzeczy ojczystych, wróżą najpomyślniejsze przedsięwzięciu temu powodzenie, a zdanie sprawy przy końcu dzieła, publiczności drukiem ogłosić się mające, usprawiedliwi bezwątpienia, położone w tym szanownym składzie zaufanie.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Instytuta religijne w królestwie Polskiém.

(z Rocznika Instytutów.)

I. Rzymsko-Katolickie.

W całym kraju jest 9 kościołów katedralnych, 6 kollegiat i 1926 kościołów parafjalnych prócz filjalnych i innych oddzielnych. Seminarjów xięży świeckich: główne 1, djecezalnych 13. Domów dla wysłużonych XX. świeckich 3. Klasztorów i zgromadzeń z kościołami płci męzkiéj 155, żeńskiéj 28. Wszystkie te instytuta podzielone są na 8 djecezji obrządku łacińskiego i jednę obrządku Grecko-katolickiego, których porządek i nazwiska są następujące: Warszawska, Krakowska, Kujawsko-Kaliska, Płocka, Lubelska, Sandomirska, Augustowska, czyli Sejneńska, Podlaska czyli Janowska, tudzież Chełmska grecko-katolickiego obrządku. Wszystkie zaś djecezje, dzielą się na 152 dekanatów. — Prócz tego, do instytutów krajowych liczone są dwa kościoły w Rzymie, będące oddawna własnością narodu Polskiego. — Ludność katolicka obojéj płci, w parafjach zamieszkała, wedle ostatnich podań plebanów, wynosi w ogóle dusz 3,569,612.

II. Grecko-Rossyjskie.

Sześć kościołów (cerkwi) i tyleż parafij oraz jeden klasztor (monaster ś. Onufrego w Jabłecznéj w woj. Podlaskiém), tego wyznania, znajduje się w całym kraju, które wszystkie zostają pod zwierzchnictwem ś. synodu Petersburgskiego, a pod jurysdykcją biskupa Wołyńskiego. Ogólna liczba wyznających tę religię, stale zamieszkałych, wynosi dusz 312 płci obojéj.

III. Wyznań Ewangielickich.

Ewangielicko-Augsburskiego, jest w całym kraju parafij 41 i tyleż kościołów lub domów modlitwy. Ludność wynosi około 200,000 dusz płci obojéj.

Ewangielicko reformowanego, znajduje się w królestwie kościołów czyli domów modlitwy 9, które w ogóle zawierają do kilkunastu tysięcy ludności płci obojéj.

Konsystorz jeneralny obu tych wyznań w Warszawie, ma naprzemian dwóch prezydujących, 6 radców, 4 superintendentów.

IV. Sekty Filiponów.

Ta sekta mająca jedynie w województ. Augustowskiém swoich wyznawców, liczy tamże dwa kościoły i parafje. Ludność jéj około 500 familij wynosić może.

V. Wyznania Niechrześcjańskie.

Wyznanie żydowskie, którego urządzenie parafij, jeszcze zupełnie ukończonem nie zostało, liczy 313 parafij także gminami zwanych; z tych prawie w każdéj znajduje się dom modlitwy i rabin. Ogólna ludność żydowska, wynosi 400,000 dusz płci obojéj.

Wyznania Mahometańskiego są tylko dwie gminy, z których każda ma swojego imana i swój meczet czyli dom modlitwy. Jedna jest w wojew. Podlaskiém, druga w województwie Augustowskiém.

Osobliwe kształty skał.

Na pograniczu północno zachodniém rzeczypospolitéj Ameryki północnéj, jest wiele skał zadziwiających osobliwością kształtu swego, z nich niektóre przynajmniéj wymienimy. *Garnek indyjski.* Powiadają że skała ta tak jest podobna do garnka, iż wątpić zrazu może podróżny czyli jest dziełem natury lub człowieka. Na podstawie pięciu stóp wysokości, jest niby naczynie wysokie dwanaście stóp. Podróżni, którzy widzieli tę skałę, zapewniają że tak jest piękna, tak ma kształtnie wyrobioną formę swoję, iż można ją przyrównać do najpiękniejszych dzieł tego rodzaju dłutem rzeźbiarzów greckich wyrobionych. Kilka sosen rośnie w tém olbrzymiém naczyniu i dziwnéj mu dodaje ozdoby; ale obawiać się potrzeba aby rozpościerając korzenie swoje w rozpadliny, nie zniszczyły czasem lub nie nadpsuły jego. *Urna* i *Pomnik.* Są to dwie skały także naśladujące dzieła sztuki. Piérwsza ma bardzo piękną postać ale jest niezmiernie wielka, wysokość jéj bowiem ma stóp sześćdziesiąt. Drugi podobny jest do grobowca godnego dzieł tego rodzaju z czasów Faraonów. Szkoda tylko że tak krótką czyni o niém wzmiankę opisujący te osobliwości autor. *Zamek* (Castle rock). Jestto niby wieża sto blisko stóp obwodu i 300 stóp wysokości mająca: u dołu téj okropnéj twierdzy jest jeszcze okropniejsza jaskinia: ogromna skała naprzód pochylona, zdaje się bronić wnijścia do niéj; spadzistość jéj ma 100 stóp: co chwila zdaje się grozić upadkiem i strachem przejmuje śmiałego podróżnika, dając mu widzieć w około częste i świeże ślady spadłych stosów odłamów u wnijścia do jaskini. Jeżeli podróżny nie zlęknie się tego okropnego widoku, niewiele mu nagrodzi obawę to co ujrzy wewnątrz; owszem, nic tam niemasz godnego uwagi; lecz za to piękny i wspaniały widok zdaleka nie może być obojętnym dla podróżnika a tym bardziéj dla geologa. W dawnym świecie na naszéj półkuli, wszystkie formy zdają się być stałe i już niezmienne; długie działanie zewnętrznych przyczyn i wpływ atmosfery, wszystkie prawie główniejsze zmiany ustaliły; na wysokich górach tylko i w sąsiedztwie tlejących wulkanów widzieć jeszcze można spadające ogromne massy skał i o podal od łożyska, na którém się utworzyły obierające nowe dla siebie miejsce. Lecz w nowym świecie dotychczas zewnętrzny kształt nie ustalił się; Ameryka więc jest prawdziwie klasyczną ziemią dla geologów; tam bowiem mnóztwo fenomenów najwięcéj ich nauczających zjawia się, tam badać potrzeba na miejscu.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Werter* czyli *obłąkanie czułego serca.* — *Florek* czyli *lokaj panem.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.